

ARR: w przyszłym roku gospodarczym może nie być interwencyjnego skupu kukurydzy

28.12.2006.

27.12.2006 Warszawa (EUROPAP) - Od przyszłego roku gospodarczego 2007/2008 prawdopodobnie nie będzie interwencyjnego skupu kukurydzy. Obecnie jest ona jednym z czterech gatunków zboża, które w przypadku spadku cen poniżej 101 euro za tonę podlega interwencyjnemu skupowi - poinformował w środę rzecznik Agencji Rynku Rolnego (ARR) Radosław Iwański.

Komisja Europejska zaproponowała wycofanie systemu skupu interwencyjnego kukurydzy, bo gwałtownie wzrosły zapasy tego zboża. Pod koniec roku gospodarczego 2005/2006 unijne zapasy interwencyjne kukurydzy wyniosły 5,6 mln ton, co stanowi 40 proc. całkowitych zapasów interwencyjnych. KE chce przekazać taki wniosek do Rady i Parlamentu Europejskiego.

Jeśli istniejący obecnie system nie zostanie zmieniony, KE przewiduje, że zapasy kukurydzy, których skup i magazynowanie opłacane są ze środków publicznych, powiększą się do 2013 r. aż do 15,6 mln ton. Możliwość znalezienia rynków zbytu dla tak dużej ilości tego ziarna są ograniczone. Kukurydza nie nadaje się do długotrwałego przechowywania.

W krajach, które tradycyjnie eksportowały kukurydzę na rynki światowe, obecnie znaczna część zbiorów trafia bezpośrednio do skupu interwencyjnego. Dlatego, w opinii ekspertów, konieczne jest zaniechanie prowadzenia skupu kukurydzy, co umożliwi osiągnięcie równowagi na unijnym rynku zbóż.

Według KE, takie posunięcia mogą znacznie zmniejszyć ogólny poziom zapasów interwencyjnych. Ocenia się, że utrzymanie obecnego systemu doprowadziłoby do powstania zapasów zbóż w 2013 r. na poziomie 18,9 mln ton. Rezygnacja ze skupu kukurydzy zmniejszy zapasy o ok. 10 mln ton. Zapasy te obejmowałyby również zboża nadające się do długotrwałego przechowywania, czyli pszenicę zwykłą i durum, jęczmień oraz sorgo.

Według obliczeń Komisji wydatki na interwencyjny skup zmniejszyłyby się w latach 2008-2014 o ok. 620 mln euro i wynosiłyby rocznie ok. 300 mln euro.

Unijny system interwencji polega na gwarancji skupu zbóż po cenie 101,31 euro za tonę, jeżeli producenci nie znajdą na nie zbytu. W większej ilości państw członkowskich ceny rynkowe są zazwyczaj wyższe od ceny skupu interwencyjnego. Obecny system skupu jest korzystny dla regionów o niższych kosztach produkcji, gdzie zboża uprawiane są w nadmiarze. (PAP)